

Trzech w polskim przetargu

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 15 maja 2012

Agusta Westland, Eurocopter oraz Sikorsky zgłosiły gotowość do wzięcia udziału w polskim przetargu na dostawy 26 śmigłowców wielozadaniowych, poinformował Inspektorat Uzbrojenia MON.

Francuski EC 725 Cougar w Afganistanie. Śmigłowce tego typu mogą być oferowane pr

Wczoraj upłynął termin składania przez potencjalnych oferentów dokumentów, potwierdzających ich zdolność do udziału w postępowaniu, dotyczącym zakupu przez MON 26 śmigłowców wielozadaniowych (zobacz: [Ruszył zakup śmigłowców dla MON](#), 2012-03-29). Producenci byli zobowiązani m.in. do udokumentowania zdolności kredytowej, przedstawienia zezwoleń na obrót wyrobami wymagającymi koncesji oraz zezwoleń, dotyczących ochrony informacji niejawnych.

Warunki te spełniły Sikorsky International Operations, Agusta Westland oraz Eurocopter. Dwa pierwsze podmioty posiadają w naszym kraju własne zakłady, odpowiednio PZL Mielec i PZL Świdnik. Wyjątkiem jest Eurocopter. Ze względu na nieokreślony jeszcze, ale deklarowany przez ministra obrony narodowej, Tomasza Siemoniaka wymóg produkcji lub przynajmniej montażu w Polsce zamawianych śmigłowców, można przypuszczać, że koncern przygotował alternatywne rozwiązanie. Może nim być m.in. porozumienie z WZL 1 w Łodzi.

Zakończony wczoraj etap jest pierwszym w procedurze przetargowej. Zakreślił on jednak krąg oferentów, eliminując pozostałych, potencjalnych dostawców. Jego wyniki nie są zaskoczeniem. Odnotować jednak należy nieobecność producentów rosyjskich, którzy zapowiadali wcześniej udział w polskim przetargu. Faktem jest jednak, że byli oni najgorzej przygotowani do spełnienia wymogów użytkownika, który chce kupić - bazując na jednym typie śmigłowca - aż cztery wersje maszyn: transportową, ZOP oraz SAR w dwóch odmianach, morskiej i dla Sił Powietrznych.



Francuski EC 725 Cougar w Afganistanie. Śmigłowce tego typu mogą być oferowane przez Eurocoptera / Zdjęcie: MO Francji

Wczoraj upłynął termin składania przez potencjalnych oferentów dokumentów, potwierdzających ich zdolność do udziału w postępowaniu, dotyczącym zakupu przez MON 26 śmigłowców wielozadaniowych (zobacz: [Ruszył zakup śmigłowców dla MON](#), 2012-03-29). Producenci byli zobowiązani m.in. do udokumentowania zdolności kredytowej, przedstawienia zezwoleń na obrót wyrobami wymagającymi koncesji oraz zezwoleń, dotyczących ochrony informacji niejawnych.

Warunki te spełniły Sikorsky International Operations, Agusta Westland oraz Eurocopter. Dwa pierwsze podmioty posiadają w naszym kraju własne zakłady, odpowiednio PZL Mielec i PZL Świdnik. Wyjątkiem jest Eurocopter. Ze względu na nieokreślony jeszcze, ale deklarowany przez ministra obrony narodowej, Tomasza Siemoniaka wymóg produkcji lub przynajmniej montażu w Polsce zamawianych śmigłowców, można przypuszczać, że koncern przygotował alternatywne rozwiązanie. Może nim być m.in. porozumienie z WZL 1 w Łodzi.

Zakończony wczoraj etap jest pierwszym w procedurze przetargowej. Zakreślił on jednak krąg oferentów, eliminując pozostałych, potencjalnych dostawców. Jego wyniki nie są zaskoczeniem. Odnotować jednak należy nieobecność producentów rosyjskich, którzy zapowiadali wcześniej udział w polskim przetargu. Faktem jest jednak, że byli oni najgorzej przygotowani do spełnienia wymogów użytkownika, który chce kupić - bazując na jednym typie śmigłowca - aż cztery wersje maszyn: transportową, ZOP oraz SAR w dwóch odmianach, morskiej i dla Sił Powietrznych.

Powiązane wiadomości

[Trzech w polskim przetargu \(2012-05-15\)](#)

[Ruszył zakup śmigłowców dla MON \(2012-03-29\)](#)

[MON chce kupić 26 śmigłowców \(2012-03-15\)](#)